

W 2030 połowa populacji USA będzie otyła

5 września 2011

Jeśli obecny trend się utrzyma, około 50% Amerykanów będzie otyła w roku 2030, jak wynika z ostatnio przeprowadzonej symulacji. Tym samym łączna liczba otyłych w USA zwiększyłaby się z 99 milionów do 164 milionów. Jedną z podstawowych konsekwencji takiej sytuacji byłby drastyczny wzrost kosztów opieki medycznej – dodatkowe 66 biliony dolarów musiałyby być wydane na leczenie chorób związanych z otyłością. Oznaczałoby to kolejne 7.8 miliona przypadków cukrzycy, 6.8 miliona przypadków chorób serca i zawałów, a także ponad 500 tysięcy przypadków raka więcej niż obecnie.

Obecnie około 33% Amerykanów ma problemy z otyłością. Około 26 milionów ma cukrzycę, a kolejne 79 milionów zdradza do niej skłonności, lub po prostu ma bardzo wysoki poziom cukru we krwi. Taki stan zdrowia Amerykanów to głównie skutek dominującej w tym kraju „kultury BigMaca”, czyli fatalnych nawyków żywieniowych („fast food”, „junk food”, czyli szybkie, śmieciowe jedzenie) i nieprzykładania wagi do zbilansowanej diety.

Naukowcy, którzy przeprowadzili wspomniane badania sugerują, że nawet niewielkie obniżenie indeksu masy ciała (Body Mass Index, BMI) wśród populacji mogłoby pomóc. Spadek BMI amerykańskiej populacji tylko o 1% (czyli około 1-1,5 kg w przypadku osoby otyłej) pozwoliłby zapobiec ponad 2 milionom przypadków cukrzycy, 1,4 do 1,7 miliona chorób serca i zawałów, a także ok. 100 tysiącom przypadków raka związanym z otyłością.

Symulacja została przeprowadzona przez naukowców z Columbia University w Nowym Jorku oraz Oksfordu w Wielkiej Brytanii w oparciu o badanie trendu w BMI amerykańskiego społeczeństwa w

latach 1998-2008 i opublikowana 27 sierpnia w magazynie the Lancet.

Na podstawie: livescience.com

Źródło: [Autonom](#)